

Sygn. akt I ACa 1812/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SA Edyta Jefimko (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W. (poprzednio działająca pod firmą (...) Sp. z o.o. w W.)

przeciwko M. J., G. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 kwietnia 2013 r. sygn. akt XVI GC 457/11

1. oddala apelację;

2. zasądza solidarnie od M. J., G. S. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

I ACa 1812/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 r. wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. skierowanego przeciwko M. J. i G. S. o zapłatę - Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanych: M. J. i G. S. solidarnie na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. : kwotę 118 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2011 r. do dnia zapłaty i kwotę 9 517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków .

(...) spółka z o.o. z siedzibą w W. zawarła z W. J. umowę leasingu nr (...), zgodnie z którą (...) s.c. miała dostarczyć leasingobiorcy przedmiot umowy, tj. samochód osobowy M. (...). W dniu 14 stycznia 2010 r. na zlecenie powoda została sporządzona ekspertyza (...) nr (...) - (...), dotycząca ustalenia wartości rynkowej samochodu M. (...) o nr rej. (...). W dniu 15 stycznia 2010 r., pozwani złożyli oświadczenie, że przedmiotowy samochód jest wolny od wad fizycznych i prawnych oraz praw osób trzecich, nie toczy się żadne postępowanie, którego przedmiotem jest sprzedany pojazd, nie stanowi on również przedmiotu zabezpieczenia. W przypadku ujawnienia jakichkolwiek wad prawnych

pojazdu, bądź faktu, iż w dacie sprzedaży był on przedmiotem zabezpieczenia lub innego postępowania, w którym osoby trzecie bezpośrednio lub pośrednio rościły sobie do niego jakiegokolwiek uprawnienia, pozwani zobowiązali się zwrócić powodowi pełną cenę pojazdu powiększoną o odsetki ustawowe liczone od dnia wezwania do zwrotu ceny pojazdu. W dniu 18 stycznia 2010 r. nastąpił odbiór ww. samochodu, a powód zapłacił pozwany, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. G. S., M. J., kwotę 118 000 zł tytułem ceny sprzedaży samochodu. Pojazd zarejestrowano czasowo, a w dniu 18 lutego 2010 r. dokonano rejestracji i wydano dowód rejestracyjny. W dniu 26 marca 2010 r. Komenda Powiatowa Policji w P. zatrzymała przedmiotowy samochód i odebrała go od korzystającego. Pismem z dnia 16 grudnia 2010 r. Komenda Powiatowa Policji w P., odpowiadając na pismo powoda z dnia 1 grudnia 2010 r., poinformowała o tym, że prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w Wydziale Komunikacji w P. w związku z rejestracją pojazdu marki M. (...) oraz o tym, że prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, m. in. w celu ustalenia prawowitego właściciela pojazdu, któremu zostanie zwrócony przedmiotowy samochód. Pojazd ten został uznany za dowód rzeczowy, postanowieniem w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 8 lipca 2010 r. W piśmie z dnia 15 lutego 2011 r. powód poinformował pozwanych o powyższym i wezwał ich jednocześnie do usunięcia wad pojazdu lub zwrotu ceny sprzedaży, w terminie do dnia 25 lutego 2011 r. W związku tym, że pozwani nie usunęli wad pojazdu, w dniu 1 marca 2011 r. powód odstąpił od umowy sprzedaży ww. pojazdu i wezwał pozwanych do zwrotu ceny sprzedaży, tj. kwoty 118 000 zł, w terminie do dnia 5 marca 2011 r. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Piasecznie z dnia 17 maja 2011 r. śledztwo zostało umorzone. Decyzją z dnia 20 maja 2011 r. Prezydent (...) W. uchylił decyzję z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie rejestracji M. (...) nr nadwozia (...) i odmówił rejestracji przedmiotowego pojazdu.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów, które uznane zostały za w pełni wiarygodne. W ocenie Sądu nie zachodziła konieczność przeprowadzania dowodu z zeznań świadka C. G. oraz przesłuchania pozwanych w charakterze strony bowiem okoliczność, na które miałyby zeznawać świadek oraz pozwani nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy uznał powództwo w całości za zasadne.

Powód domagał się zasądzenia solidarnie od M. J. i G. S., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) spółka cywilna, kwoty 118 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Jako podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia wskazał, iż nabył od pozwanych samochód marki M. (...), nr rej. (...), nr(...) (...), rok produkcji 2008, za kwotę 118 000 zł, obciążony wadą prawną, a w dniu 1 marca 2011r. odstąpił od umowy sprzedaży samochodu i wezwał pozwanych do zwrotu ceny sprzedaży, tj. kwoty 118 000 zł w terminie do dnia 5 marca 2011r.

Zgodnie z treścią art. 556 § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojnia za wady fizyczne). Z kolei przepis art. 556 § 2 k.c. stanowi, że sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojnia za wady prawne). Tzw. „przebicie” numerów nadwozia pojazdu stanowi wadę fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 k.c., uprawniającą nabywcę do dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi. Natomiast sprzedaż samochodu, do którego pozwani nie posiadali prawa własności, stanowi wadę prawną zgodnie z treścią art. 556 § 2 k.c., przy czym powód nie może korzystać z przedmiotowego pojazdu, gdyż został on zatrzymany przez policję. W razie ujawnienia się wady przedmiotu sprzedanego, sprzedawca staje się odpowiedzialny wobec kupującego za istnienie wady. Ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy ma charakter absolutny, tzn. sprzedawca nie może się z niej zwolnić, obciąża go ona niezależnie od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę, a nawet czy w ogóle wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana rzecz jest wadliwa. Brak wiedzy, choćby nawet elementarnej, czy nawet podejrzeń w żaden sposób nie wpływa na wyłączenie odpowiedzialności czy nawet jej ograniczenie. W konsekwencji brak było podstaw do ustalania czy pozwani dołożyli należytej staranności przy sprawdzeniu pojazdu, gdyż ich odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady prawne jest niezależna od tych okoliczności. Miałyby one znaczenie tylko w przypadku dochodzenia przez

powoda naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady, na podstawie art. 574 k.c. Zgodnie z treścią art. 576 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Jeżeli kupujący dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero na skutek powództwa osoby trzeciej, termin ten biegnie od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne. Powód dochował powyższego terminu, gdyż zawiadomił pozwanych o wadzie w piśmie z dnia 15 lutego 2011 r., a zatem przed upływem roku od dowiedzenia się o wadzie, co nastąpiło faktycznie dopiero w styczniu 2011 r., kiedy uzyskał informację z Prokuratury Rejonowej w Piasecznie z dnia 14 stycznia 2011 r. o zatrzymaniu pojazdu marki M. (...) oraz uznaniu go za dowód rzeczowy. Gdyby jednak nawet uznać, że powód wiedział o wadzie od chwili faktycznego zatrzymania i zabrania pojazdu od leasingobiorcy, tj. od 28 marca 2010 r., to i tak roczny termin do zgłoszenia wady prawnej sprzedającym, został zachowany. Nie można przy tym podzielić poglądu pozwanych, iż w przedmiotowym przypadku znajduje zastosowanie obowiązek niezwłocznego zawiadomienia sprzedającego o wykryciu wady, wskazany w art. 563 § 2 k.c., gdyż przepis ten dotyczy wady fizycznej, a nie prawnej. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw do uznania, że roszczenie powoda z tytułu rękojmi wygasły.

Z tytułu rękojmi przysługiwały powodowi uprawnienia określone w art. 560 k.c. Najdalej idącym uprawnieniem było odstąpienie od umowy. Jego realizacja to złożenie przez kupującego oświadczenia woli skierowanego do sprzedawcy (art. 61 k.c.), przy braku jakiegokolwiek potrzeby współdziałania z jego strony. Następstwem odstąpienia od umowy jest rozwiązanie jej ze skutkiem *ex tunc* (art. 494 k.c.). Powód złożył takie oświadczenia pozwanym w piśmie z dnia 1 marca 2011 r., które zostało im doręczone w dniach: 11 i 21 marca 2011 r. Pismo zostało podpisane przez dwie osoby reprezentujące powoda, a pozwani nie kwestionowali reprezentacji powoda w odpowiedzi na pozew, stąd zarzuty pozwanych w tym zakresie, podnoszone w dalszych pismach, uznano za sprekludowane, na podstawie art. 479⁽⁽¹⁴⁾⁾ § 2 k.p.c. Nietrafne okazały się również zarzuty pozwanych dotyczące nieskuteczności odstąpienia od umowy z uwagi na podanie przez powoda niewłaściwej podstawy prawnej w piśmie o odstąpieniu od umowy, gdyż w powiązaniu tego oświadczenia z treścią pisma z dnia 15 lutego 2011 r., wynika, że nastąpiło to z powodu istnienia wady prawnej sprzedanego pojazdu. Stosownie do treści art. 575 k.c., jeżeli z powodu wady prawnej rzeczy sprzedanej kupujący jest zmuszony wydać rzecz osobie trzeciej, umowne wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie zwalnia sprzedawcy od obowiązku zwrotu otrzymanej ceny, chyba że kupujący wiedział, iż prawa sprzedawcy były sporne, albo że nabył rzecz na własne niebezpieczeństwo. Bezsporne jest w sprawie, iż sporny pojazd został zatrzymany przez policję, została również uchylona decyzja o jego rejestracji. Uniemożliwia to korzystanie z rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem, powód mógł zatem po wezwaniu do usunięcia wad przedmiotowego samochodu odstąpić od zawartej umowy i żądać zwrotu zapłaconej ceny za sprzedany pojazd, tj. kwoty 118 000 zł. Wbrew twierdzeniom pozwanych nie można także uznać, iż powód w momencie zakupu wiedział o wadzie samochodu, albo że nabył go na własne niebezpieczeństwo, co zwalniałoby pozwanych od odpowiedzialności na podstawie art. 575 k.c. Przeprowadzona na zlecenie powoda ekspertyza miała na celu oszacowanie wartości rynkowej zakupionego samochodu, nie było natomiast jej przedmiotem sprawdzenie samochodu pod kątem jego ewentualnych wad prawnych. O braku woli powoda nabycia pojazdu na własne niebezpieczeństwo świadczy także oświadczenie pozwanych z dnia 15 stycznia 2010 r. o braku wad sprzedawanego pojazdu, złożone już po sporządzeniu powołanej ekspertyzy. Pozwani nie wywiązali się z zawartej między stronami umowy, gdyż nie przenieśli skutecznie na powoda własności przedmiotowego pojazdu wobec jego wady prawnej. Jak wynika z ustaleń prowadzonego postępowania przygotowawczego, sprzedany samochód posiadał przerobiony numer (...), a pojazd o ustalonych w trakcie badań mechanoskopijnych numerach(...), jest poszukiwany w innej sprawie karnej i stanowi własność innej osoby. Nie mógł on zatem być własnością pozwanych, a jego własność nie mogła być przeniesiona na powoda. W związku z tym, tylko strona powodowa spełniła swoje świadczenie płacąc pozwanym cenę sprzedaży. Powód skutecznie zgłosił pozwanym roszczenie z tytułu rękojmi za wady prawne zakupionego pojazdu i skutecznie odstąpił od zawartej umowy sprzedaży, żądając zwrotu ceny sprzedaży od pozwanych. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Odsetek za opóźnienie na podstawie tego przepisu wierzyciel może żądać dopiero od dnia, w którym dłużnik po jego wezwaniu winien dług uiścić. W piśmie z dnia 15 lutego 2011 r. powód wyznaczył pozwanym termin do zwrotu zapłaconej ceny sprzedaży do dnia 25 lutego 2011 roku, a w piśmie o odstąpieniu od umowy, przesunął go na dzień 5 marca 2011 r. Brak było również podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanych o pomniejszenie otrzymanego przez nich świadczenia o opłaty leasingowe otrzymane przez powoda od leasingobiorcy oraz kwotę odszkodowania z tytułu wykupienia polisy AC. Po pierwsze pozwani nie

podnieśli zarzutu w tym przedmiocie w odpowiedziach na pozew, stąd należało uznać je za sprekludowane, na podstawie art. 479^{((14))} § 2 k.p.c. Nie wykazali także, że powód otrzymał od leasingobiorcy inne opłaty poza ratami leasingowymi oraz jakiegokolwiek odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia AC, a powód temu zaprzeczył. Natomiast raty leasingowe są świadczeniem należnym powodowi na podstawie umowy leasingu za używanie przedmiotu leasingu i czerpanie z tego korzyści, stąd nie mogą być uznane za ekwiwalent zapłaconej ceny sprzedaży pojazdu, który mógłby ulec ewentualnemu potrąceniu. Pozwani nie wykazali, że raty leasingowe zawierały część ceny sprzedaży pojazdu i jaka była część świadczenia otrzymanego przez powoda z tego tytułu, a zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. to na nich spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Apelację od wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości na podstawie następujących zarzutów :

1) naruszenia prawa materialnego w postaci :

-art. 556 par. 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż przerobienie znaków tabliczki znamionowej nadwozia samochodu marki M. (...) nabytego przez powoda u pozwanych w ramach umowy sprzedaży stanowiło wadę prawną, a nie wadę fizyczną,

-art. 169 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie i uznanie, iż pozwani nie działali w dobrej wierze i w chwili dokonywania transakcji sprzedaży nie nabyli własności sprzedanego na rzecz powoda pojazdu,

-art. 563 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powód dochował terminu do zawiadomienia pozwanych o wadach nabytego u nich pojazdu,

-art. 560 § 2 k.c. , art. 491 § 1 k.c., art. 495 § 1 k.c. oraz art. 408 k.c. poprzez błędne zastosowanie lub niezastosowanie tych przepisów i nieuwzględnienie w rozstrzygnięciu zasad rozliczania świadczeń wzajemnych pomiędzy stronami po odstąpieniu od umowy przez powoda na zasadzie art. 491 § 2 k.c.

2) naruszenia przepisów postępowania w postaci :

-art. 232 § 1 k.p.c. oraz art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 129 § 2 k.p.c. poprzez uznanie roszczenia powoda za udowodnione, podczas gdy błędnie zastosowano powyżej wymienione przepisy i oparto rozstrzygnięcie na dowodach z dokumentów zgłoszonych do pozwu pomimo braku należytego poświadczenia kserokopii takich dokumentów przez pełnomocnika powoda radcę prawnego (nie podano przy podpisie pełnomocnika miejsca i daty poświadczenia) , które to dowody powinny zostać pominięte przy ocenie dowodów,

-art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów , w szczególności jednostronną ich ocenę mającą istotny wpływ na wynik sprawy i przyjęcie , iż wskazana podstawa prawna odstąpienia od umowy z pozwanymi z dnia 1 marca 2011 r., tj, art. 491 par. 1 k.c. jest tożsamy z podstawą prawną żądania wskazaną przez profesjonalnego pełnomocnika w pozwie tj. art. 560 §2 k.c.,

- art. 258 k.p.c. i art. 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia zgłaszanych przez pozwanych dowodów z przesłuchania stron,

3) błędu w ustaleniach faktycznych, mającego istotny wpływ na wynik postępowania, poprzez przyjęcie iż w dacie odstąpienia od umowy sprzedaży przez powoda pojazd obciążony był wadą prawną.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania . Ponadto wnieśli o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania , w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należało ustosunkować się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97, OSNC 1997/ 8/ 112).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek M. J. i G. S. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka C. G. oraz przesłuchanie pozwanych w charakterze stron. Natomiast dopuścił dowody z dokumentów złożonych przez obie strony w toku postępowania na okoliczność, czy pozwani sprzedali powodowi samochód z wadą i czy zachodzą podstawy do dochodzenia przez powoda od pozwanych zwrotu wartości tego pojazdu. W apelacji skarżący zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 258 k.p.c. i art. 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia zgłaszanych przez pozwanych dowodów z przesłuchania stron oraz art. 232 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 z późn.zm.) w zw. z art. 129 § 2 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowodach z dokumentów załączonych do pozwu pomimo braku należytego poświadczenia kserokopii takich dokumentów przez pełnomocnika powoda - radcę prawnego. Na rozprawie, na której zapadło powyższe postanowienie dowodowe, pozwani byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, który nie złożył na podstawie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia. Strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski dowodowe, gdy nie zgłosiła zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. wobec tej czynności procesowej (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: uchwały z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006/9/144 oraz z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009/7-8/103, wyroki z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 713/12 LEX nr 1391108, z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNP 1999/20/641 i z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 580/00, OSNP 2003/14/332). Konieczność zgłoszenia zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c. dotyczy także postanowienia o dopuszczeniu dowodów z dokumentów, pomimo, iż zostały one złożone w niewłaściwej formie, tj. w postaci niepoświadczonych kserokopii. W judykaturze za dominujące należy uznać stanowisko, iż niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06, Lex nr 453727 i z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 71/09, Lex nr 584201). Zgodnie z treścią art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Natomiast jak stanowi art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych radca prawny ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) radca prawny stwierdza to w poświadczeniu. Załączone do pozwu dokumenty zostały w sposób nieprawidłowy poświadczane, gdyż poświadczenie nie obejmowało daty i oznaczenia miejsca jego sporządzenia, ale ograniczało się do podpisu radcy prawnego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie powinien uznać takich, wadliwie poświadczonych kserokopii, za dokumenty i przeprowadzić z nich dowodu. Natomiast fakt, iż po wydaniu przez sąd pierwszej instancji postanowienia dowodowego, skarżący nie zgłosili zastrzeżenia w oparciu o art. 162 k.p.c., uniemożliwia im podnoszenia tego uchybienia w apelacji (por. podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2005 r., III CK 90/04, OSP 2006/6/69).

Wbrew treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku skarżący w sposób oczywiście bezzasadny zarzucili Sądowi Okręgowemu błędne zakwalifikowanie przebiecia numerów spornego pojazdu jako wady prawnej, w sytuacji, gdy sąd uznał ten rodzaj wady za wadę fizyczną. Nietrafny okazał się także zarzut błędnego w ocenie pozwanych ustalenia przez Sąd Okręgowy, iż w dacie odstąpienia od umowy sprzedaży przez powoda pojazd obciążony był wadą prawną. Dopuszczenie się przez sąd uchybienia w postaci poczynienia błędnych ustaleń faktycznych co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co do zasady następuje w przypadku naruszenia dyspozycji art. 233§ 1

k.p.c. , a więc jest rezultatem nieprawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy sytuacja taka nie miała miejsca. Stosownie do art. 556 § 2 k.c. rzecz ma wadę prawną, jeżeli albo stanowi własność osoby trzeciej, albo jest obciążona prawem osoby trzeciej. Jeżeli zatem przedmiot sprzedaży nie stanowi własności osoby trzeciej ani nie jest obciążony prawem osoby trzeciej, a jedynie został zabezpieczony na potrzeby procesu karnego, na przykład zatrzymany przez policję z tego powodu, jakoby pojazd ten pochodził z kradzieży , to okoliczność ta nie świadczy o istnieniu wady prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 listopada 1999 r., III CKN 463/98, OSNC 2000/5/101 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14 listopada 2003 r., I ACa 524/03, LEX nr 175278). Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił , iż sporny pojazd został zatrzymany jako dowód rzeczowy na potrzeby prowadzonego postępowania karnego. Wprawdzie w aktach nie ma postanowienia prokuratora o wydaniu samochodu właścicielowi, ale okoliczność ta wynika z przeprowadzonych przez sąd dowodów w postaci postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 17 maja 2011 r. k- 39-40 i decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 20 maja 2011 r. o odmowie rejestracji k- 41-43. W toku prowadzonego śledztwa ustalono, iż samochodu M. (...) stanowił własność firmy leasingowej (...) spółki z o. o. z siedzibą w W.. Przedstawiciel tej firmy , zgłosił się w dniu 18 kwietnia 2011 r. z wnioskiem o nadanie i nabicie numeru identyfikacyjnego odzyskanego po kradzieży samochodu, przy czym pojazd został zwrócony prawowitemu właścicielowi . Powyższa okoliczność stanowiła podstawę do udzielenia (...) spółce z o.o. z siedzibą w W. ostatecznej odmowy rejestracji samochodu. Skarżący nie zakwestionowali powyższych okoliczności.

Pozwani sprzedali samochód powodowi jako komisant. W razie zakupu określonej rzeczy w komisie komisant ponosi odpowiedzialność za jej wady prawne. Odpowiedzialność ta może zostać wyłączona, jeżeli komisant zakomunikował ten fakt kupującemu przed zawarciem umowy sprzedaży. W takiej sytuacji w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1996 r., III CZP 42/96, OSNC 1996/10/128 art. 575 k.c. nie znajduje zastosowania, tzn. roszczenie o zwrot ceny nie będzie kupującemu przysługiwało . Pozwani , zawierając umowę z powodem, nie wyłączyli swojej odpowiedzialności za wady prawne (art. 770 k.c.) , co wprost wynika z treści oświadczenia k – 27 o braku wad fizycznych i prawnych oraz zobowiązaniu sprzedającego , że w przypadku ujawnienia jakichkolwiek wad prawnych pojazdu, bądź faktu, iż w dacie sprzedaży był on przedmiotem zabezpieczenia lub innego postępowania , w którym osoby trzecie bezpośrednio lub pośrednio rościły sobie do niego jakiegokolwiek uprawnienia , na pierwsze żądanie kupującego zwrócą pełną cenę pojazdu powiększoną o odsetki ustawowe liczone od dnia wezwania do zwrotu ceny pojazdu. Skoro pozwany w dacie zawarcia z powodem umowy sprzedaży samochodu nie przysługiwało do niego prawo własności , to zgodnie z zasadą , że przy pochodnym nabyciu prawa podmiotowego nikt nie może przenieść na inną osobę więcej praw niż sam posiada - nemo plus iuris in alium transfere potest quam ipse habet- umowa sprzedaży jest bezskuteczna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1996 r., I CKN 27/96, OSNC 1997/4/43).

Sąd Okręgowy nie naruszył również , powołanego w apelacji, art. 169 k.c. , który przewiduje możliwość umownego nabycia własności od osoby nieuprawnionej do rozporządzania rzeczą. Uzależnione jest to od spełnienia następujących przesłanek: nabywca jest w dobrej wierze, a zbywca włada rzeczą i wyda ją nabywcy . Ochrona nabywcy w dobrej wierze, przewidziana w art. 169 § 1 k.c., ulega ograniczeniu w sytuacji, gdy właściciel rzecz zgubił lub mu ją skradziono albo też utracił ją w inny sposób. Chodzi tu o rzeczy, nad którymi władanie nieuprawniony zbywca uzyskał wadliwe. W tych wypadkach dodatkową przesłanką nabycia własności jest upływ trzech lat od chwili utraty rzeczy przez właściciela. Jeśli zatem zbycie nastąpiło po upływie tego terminu, prawo własności przechodzi na nabywcę w dobrej wierze z chwilą wydania rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1984 r., I CR 261/84, OSNCP 1985/5-8/81). Natomiast jeżeli zbycie i wydanie rzeczy nastąpiły przed upływem tego trzyletniego terminu, nabywca stanie się właścicielem, gdy termin ten zakończy swój bieg, i to pod warunkiem, że nabywca jest nadal, tzn. w chwili spełnienia tej dodatkowej przesłanki, w dobrej wierze. Z uzasadnienia decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 20 maja 2011 r. o odmowie rejestracji k- 41-43 wynika, iż utrata przez właściciela pojazdu nastąpiła w 2009 r. , co oznacza, iż do chwili zbycia rzeczy przez pozwanych powodowi, co miało miejsce w styczniu 2010 r., nie upłynął jeszcze termin trzech lat od chwili utraty rzeczy przez właściciela.

Sąd Okręgowy nie naruszył również art. 576§ 1 k.c. Powód wykonał uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne w ciągu roku od chwili, kiedy dowiedział się o istnieniu wady. Pierwsza informacja , która mogłaby wskazywać na istnienie wady prawnej , pochodzi z dnia 16 grudnia 2010 r. k- 31, natomiast oświadczenie o odstąpieniu od umowy

z powodu wady prawnej z dnia 1 marca 2011 r. k- 36 . Oświadczenie o odstąpieniu ma charakter jednostronny, skierowany do oznaczonego adresata. W konsekwencji uważa się je za złożone z chwilą, w której doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Pozwani powzięli informację o treści tego oświadczenia w marcu 2011 r. k- 37. Nie doszło także do naruszenia art. 563§ 2 k.c., gdyż obowiązek zbadania rzeczy i dokonania notyfikacji (powiadomienia o istnieniu wady) nie dotyczy wad prawnych. W prawie polskim przesłanką powstania i dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi za wady prawne co do zasady nie jest dokonanie określonych aktów staranności. W szczególności Kodeks cywilny nie nakłada na kupującego obowiązku badania stanu prawnego rzeczy (M.Podrecka – Rękojmia za wady prawne rzeczy sprzedanej, Warszawa 2001, LexisNexis s. 275). W chwili składania oświadczenia o odstąpieniu od umowy powoda nie łączyła już umowa leasingu, gdyż została ona wypowiedziana w dniu 21 kwietnia 2010 r. k- 77. W rezultacie nie miał w sprawie zastosowania art. 709⁽⁸⁾§ 4 k.c.

Nietrafne są również zarzuty odnoszące się do nieprawidłowej treści oświadczenia o odstąpieniu od umowy, w szczególności jego (w ocenie pozwanych) przedwczesności i błędnie wskazanej podstawy prawnej. W chwili złożenia tego oświadczenia wada prawna przedmiotu sprzedaży bezspornie istniała. Natomiast niedysponowanie przez kupującego w pełnym zakresie środkami dowodowymi ją potwierdzającymi, nie czyni tego oświadczenia bezskutecznym. Zasadność odstąpienia od umowy wykazana została w toku procesu. W świetle orzecznictwa oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy jest skuteczne, mimo że zostało sformułowane nieprawidłowo. Podanie błędnej podstawy prawnej oświadczenia, a nawet nieprawidłowe zakwalifikowanie wady rzeczy sprzedanej nie mają wpływu na skuteczność oświadczenia kupującego o odstąpieniu od umowy sprzedaży w wykonaniu uprawnienia z tytułu rękojmi (por. wyrok Sądu Najwyższego dnia 28 listopada 2000 r., I CKN 313/2000, OSNC 2001/5/79).

Jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny zwrócić sobie nawzajem otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej (art. 560§ 2 k.c. w zw. z art. 494 oraz art. 496 k.c.). Fakt, że kupujący nie może zwrócić sprzedawcy samochodu, który został mu odebrany przez właściciela, nie pozbawia go roszczenia o zwrot ceny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 144/10, Lex nr 1102863 i z dnia 13 października 2000 r., II CKN 288/00, Lex nr 479342).

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach procesu za II instancję rozstrzygnięto stosownie do wyniku postępowania odwoławczego w oparciu o art.98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art.99 k.p.c., art. 105 k.p.c. 108§ 1 k.p.c. i art.391§ 1 k.p.c. oraz§ 12 ust.1 pkt 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądając solidarnie od pozwanych na rzecz powoda, obecnie działającego pod firmą (...) Spółka z o.o. w W., kwotę 2700 zł.